

# Nowe technologie dla nowej filozofii życia



**STEFAN DUNIN-WĄSOWICZ**

*Członek Rady Programowej Kongresu Obywatelskiego*

Wchodzimy w erę gospodarki współdzielenia, gdzie wygoda korzystania z dóbr niweluje atrakcyjność ich posiadania. Pozostaje w nas jednak głęboko zakorzeniona potrzeba „bycia kimś”, na którą dotychczas odpowiadaliśmy gromadząc powszechnie pożądane dobra czy wyznaczniki statusu, jak np. egzotyczne wycieczki czy drogie samochody lub gadzety. Jak potrzebę tę będziemy zaspokajali w nadchodzącej przyszłości? Jakie znaczenie będzie miała dla nas lokalność? Jak będziemy odnajdywać się w świecie ekonomii cyrkularnej?

Czy jesteśmy na końcu ery przemysłowej? Wszystko wskazuje na to, że tak. Świat progresywnie rezygnuje z przedmiotów przemysłowych jako substytutu wypełniającego potrzebę potwierdzenia własnego istnienia na rzecz żywej bądź wirtualnej relacji i innych wyrazów własnej unikalnej tożsamości. Tę zmianę umożliwiają nowe, ogólnodostępne technologie cyfrowe.

Obietnicą przemysłu 4.0 opartego o digitalizację procesu zarządzania zasobami i wytwarzania jest zastąpienie tradycyjnego modelu konsumpcji cudzych wzorców przez tworzenie – według własnej wyobraźni – tego, co użyteczne i piękne. Powstająca w ten sposób nowa gospodarka zwiększa znaczenie kultury i lokalnej wspólnoty jako niezbędnego otoczenia do kształtowania owej wyobraźni. Zwiększa ona także świadomość iluzoryczności satysfakcji z posiadania przedmiotów oraz świadomość konieczności zahamowania zaśmiecania środowiska – zarówno pod względem materialnym, jak i kulturowym. Treści i użyteczności oferowane nam przez przedmioty przemysłowe są bowiem często projekcją uogólnionych potrzeb narzuconych nam przez wszechobecną reklamę, która jakże często zasłania nam piękno naszego własnego krajobrazu. My tymczasem już teraz coraz bardziej chcemy być „u siebie”. Podobnie będzie w nadchodzącej przyszłości.



**Przemysł 4.0 zwiększa świadomość iluzoryczności satysfakcji z posiadania**

## przedmiotów oraz świadomość konieczności zahamowania zaśmiecania środowiska – zarówno pod względem materialnym, jak i kulturowym.

### Przemysł 4.0 – na czym to polega?

Pojęcie przemysłu 4.0 zawiera wizję przekształcenia się samej natury przemysłu z produkcji wieloseryjnej na zrobotyzowane gniazda działające w oparciu o intensywne zastosowania sztucznej inteligencji (*artificial intelligence*) oraz internetu rzeczy (*the internet of things*), które powodują, że zmienia się interakcja między klientami i producentami. Przemysł 4.0 to maszyny i urządzenia komunikujące się z odbiorcą produktów i usług oraz między sobą w zupełnie nowy sposób, który daje prawie nieograniczone możliwości personalizacji wytwarzanych produktów przy równoczesnym znacznym ograniczeniu wykorzystania zasobów. Jest to koncepcja, w myśl której tworzenie wzorów i ich odtwarzanie w postaci produktów lub usług staje się dużo łatwiejsze, co daje pole do prawie nieograniczonej indywidualnej wyobraźni na temat tego, co użyteczne i co najlepiej wyraża naszą tożsamość. Choć przemysł 4.0 będzie innym przemysłem niż ten, który znamy, to wcale nie znaczy to jednak, że pomimo indywidualizacji nie będzie on tworzył produkcji tożsamości zbiorowej. Potrzeba przynależności będzie nadal wypełniania, ale na inny sposób oraz na innym poziomie.

### Pochodzenie wzorców

Powstanie zdolności do ekonomicznego tworzenia zindywidualizowanych produktów i usług przenosi ciężar uwagi nie tyle na ilość i cenę produkcji, ale na sam koszt procesu tworzenia wzorów (designów) i możliwości zastosowania własnych inspiracji. Wraz z tym będzie zatem rosnąć znaczenie kultury i różnorodnych platform tworzenia i wymiany wzorców oraz doświadczeń twórczych. Świadczy o tym chociażby rosnąca liczba portali poświęconych promocji własnej twórczości. Przestrzenie powstające w internecie coraz częściej przenosić się będą do tzw. realu, nieustannie poszerzając wyobraźnię na temat tego, co jest możliwe, co jest bliskie, co jest dla każdego z osobna najlepsze. Wynikiem ich oddziaływania są i będą osobiste profile oraz poszukiwanie podkreślenia tworzonych narracji w zindywidualizowanych przedmiotach i ich kompozycjach. Poszukiwanie „bycia kimś” będzie oczywiście stanowiło zagrożenie dla rozwoju kultury narcyzmu, budującej swą atrakcyjność na posiadaniu przedmiotów.



**Poszukiwanie „bycia kimś” będzie stanowiło zagrożenie dla rozwoju kultury**

## **narcyizmu, budującej swą atrakcyjność na posiadaniu przedmiotów.**

### **Lokalność i jej wpływ na wyobraźnię**

Jesteśmy poddawani nieustającym atakom bodźców, zwłaszcza poprzez obrazy przesuwane się na ekranach naszych telefonów i komputerów, w oknach naszych mieszkań i pojazdów. Intensywność tego natłoku przekazu zmusza nas do jego ograniczania i selekcji. Obrazy rzeczywiste mieszają się z wirtualnymi, choć zapewne tylko te realne mają trwały wpływ na nasze wybory i poczucie piękna. Jakkolwiek, zarówno realnie, jak i wirtualnie, możemy się przenosić coraz dalej i coraz szybciej, to paradoksalnie coraz większego znaczenia będzie nabierało to, co faktycznie bliskie i prawdziwe.

Nasze najbliższe, lokalne otoczenie zawsze było bardzo ważne, ale jego znaczenie dopiero teraz, w erze nieprzerwanych podróży nabierze pełni. Jeszcze istotniejsze stanie się to, jak jest ono urządzone i jak jest używane. Projektowanie naszego indywidualnego i wspólnego najbliższego otoczenia dla siebie samych w oparciu o lokalne inspiracje odwróci nas od – owszem – tańszej, ale jednak obcej estetyki wymuszonej przez technologie budownictwa, od masowej produkcji przemysłowej, żywności przywożonej nie wiadomo skąd czy wzorców życia z seriali telewizyjnych. Wyrazem tego trendu są chociażby tworzone dziś w miastach kooperatywy spożywcze, które kiedyś będą stanowiły realne zagrożenie dla dystrybucji prowadzonej przez sieci handlowe.

### **Od braku odpowiedzialności za dobro wspólne do gospodarki cyrkularnej**

Znany z ekonomii syndrom „tragedii wspólnego pastwiska” występuje głównie dlatego, że możliwe było uniknięcie odpowiedzialności za nadmierne wypasanie owiec na wspólnej łące czy zaśmiecanie wspólnego trawnika. W przypadku gospodarki nierynkowej dotyczyło to praktycznie wszystkich obszarów życia gospodarczego i społecznego.

Współcześnie technologie i portale społecznościowe stwarzają nowe możliwości ograniczenia tego zjawiska, zwiększając obszary współużytkowania środków transportu czy też mieszkań. Wzmacnia to znacząco kulturę ochrony zasobów i wielokrotnego użytkowania. Wzajemna wymiana starych przedmiotów, wypożyczanie mieszkań i urządzeń, rowerów, samochodów elektrycznych, wspólne podróżowanie stają się już normą dla młodego pokolenia. Naturalnie powstaje ekonomia nazywaną cyrkularną, w której zasoby, tak jak w naturze, są w sposób odnawialny wielokrotnie przetwarzane, znacząco mniej zaśmiecając przestrzeń prywatną i publiczną.

“ **Wzajemna wymiana starych przedmiotów,  
wypożyczanie mieszkań i urządzeń,**

## rowerów, samochodów elektrycznych, wspólne podróżowanie stają się już normą dla młodego pokolenia. Naturalnie powstaje ekonomia nazywaną cyrkularną.

Oczywiście, nie znamy tempa tych zmian, tak jak nie wiedzieliśmy jak szybko zmieni nasze życie internet czy telefonia komórkowa. Podobnie zresztą jak nasi przodkowie, których dosięgła elektryfikacja, a później silnik spalinowy i samochód. Zmiany zawsze dotyczą najpierw małej grupy i mają charakter niszowy, elitarny. Jeszcze dziś przeważająca część Polaków jest zafascynowana konsumeryzmem i kulturą pop, oczekując większej liczby lepszych i tańszych przedmiotów, z posiadania których jest dumna. Jak długo jednak? Proces zmian już się rozpoczął i z pewnością, jak przy każdej rewolucji technologicznej, zmieni on układ sił i własności. Rozważna polityka już dziś powinna zostać nakierowana na rozpoczęciem refleksji nad ochroną słabszych i przeciwdziałaniem nowemu rozwarstwieniu w sytuacji, gdy to obecne z trudem właśnie udaje nam się lepiej lub gorzej podleczyć.

### O Autorze

*Stefan Dunin-Wąsowicz, z wykształcenia ekonomista, jest byłym dyrektorem finansowym w dużych korporacjach międzynarodowych w Europie i Stanach Zjednoczonych. Od 2005 r. doradca przedsiębiorstw w Polsce. Jest Członkiem Zarządu Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Członek Rady Programowej Kongresu Obywatelskiego od jego początku. Mieszka w Sichowie Dużym w Świętokrzyskim gdzie zajmuje się biblioteką rodzinną oraz tworzy ekologiczną winnicę.*